

# Zakon to nie więzienie

przedruk z Gościa Niedzielnego 01/2015

ks. Tomasz Lis

**OD PONAD 80 LAT SŁUŻĄ W MIEŚCIE. NAZYWANE REWERANTKAMI LUB SANDOMIERSKIMI FRANCISZKANKAMI. NA CO DZIEŃ PRACUJĄ W PARAFIACH JAKO ORGANISTKI, ZAKRYSTIANKI LUB PROWADZĄ KANCELARIĘ.**

Powstanie zgromadzenia jest związane z przedwojenną posługą duszpasterską bł. ks. Antoniego Rewery pośród sandomierskich członków III Zakonu św. Franciszka.

Tercjarskie korzenie

Sandomierski proboszcz zauważył, że wielu tercjarzy u schyłku swojego życia pozbawionych jest opieki oraz godziwych warunków bytowych. To właśnie dla nich założył schronisko o nazwie Dom Ludowy, a opiekę nad nimi zlecił młodym dziewczętom, które zgłaszały się, by pomagać ubogim.

-Początkowo te młode osoby tworzyły stowarzyszenie do opieki nad tercjarzami, a z czasem, gdy przybywało dziewcząt, ojciec Rewera napisał konstytucje i powstało zgromadzenie zakonne. Był rok 1933, gdy pierwszy nowicjat poprowadziła Aniela Osmala, która pochodziła z Chobrze, a wcześniej przygotowywała się do tej funkcji u księży misjonarzy w Warszawie - opowiada s. Klara Radczak, matka generalna zgromadzenia.

Wybuch II wojny światowej zahamował rozwój wspólnoty, która także straciła swojego założyciela. Ks. Antoni zginął śmiercią męczeńską w obozie w Dachau. Opiekę nad siostrami przejął ks. Wincenty Granat, który dopracował regułę i na podstawie rękopisów ks. Rewery uściślił zakonne konstytucje, co pozwoliło zatwierdzić zgromadzenie na prawach diecezjalnych w 1959 r., a od 1999 r. funkcjonuje ono na prawach papieskich. Nie zostaną zakonnicą!

W domu generalnym trwa dzień skupienia. Zakonne modlitwy, rozmyślanie, Msza św., adoracja. Po obiedzie wspólne spotkanie. Mimo że zgromadzenie tworzy jedną wspólnotę, każda siostra opowiada całkiem inną drogę, która doprowadziła ją do zakonnej furty. Bóg niejedną z nich zaskoczył powołaniem.

-Nigdy nie sądziłam, że zostanę zakonnicą. Do czasów liceum, gdyby mi to ktoś powiedział, wyśmiałabym go. W szkole średniej spotkałam się z oazą. Było to po II klasie liceum. Podczas wakacyjnych rekolekcji nawinęła mi się kartka z adresami zakonów żeńskich, schowałam ją gdzieś głęboko w książkę i zapomniałam. Za rok zaczęła pojawiać się myśl: „A może zakon?”. Była jednak bardzo mglista. Wtedy przypadkowo odnalazłam tę kartkę, był to jakiś znak. Palcem wylosowałam dwa adresy i napisałam dwa identyczne listy. Pierwsza odpowiedź przyszła od siostr franciszkanek z Sandomierza, te drugie siostry nie odpisały. Po maturze oznajmiłam rodzicom, że chcę iść do zakonu. Mama z oporem, ale zrozumiała moją decyzję. Tato dopiero po kilku latach pogodził się z moim wyborem. Gdy wyjeżdżałam do zakonu, żegnał mnie słowami: „Wolałbym, żebyś poszła do więzienia, bo z niego się wychodzi”. Również mój chłopak, gdy usłyszał, że pokochałam Kogoś bardziej niż jego, nie chciał uwierzyć - opowiada s. Victoria Kwiatkowska.

Powołanie zaskoczyło także s. Daniłę, uzdolnioną chemiczkę.

-Marzyłam o mężu, założeniu rodziny i pracy nauczyciela. Zdawałam na studia, podczas egzaminu spotkałam się z przykrościami, które były iskrą do postawienia pytania: „Czy to dla mnie?”. Potem była praca w laboratorium i ten jeden szczególny dzień, gdy słyszy się w niepewnym sercu zdecydowany głos Kogoś. Wtedy jest się w stanie rzucić wszystko i pójść za Nim. Gdy wyjeżdżałam do siostr, był stan wojenny, nie chciano mnie puścić z pracy, bo byliśmy w wojskowym oddziale chemicznym. Dziś wiem, że Pan Bóg spełnia pragnienia ludzkiego serca. Zawierając Mu i pokładając w Nim ufność, nic nie straciłam. Bóg dając powołanie, nic nie zabiera, wręcz przeciwnie - wzbogaca - opowiada.

## Modlitwa o powołania kapłańskie i zakonne



Jezu, Boski Pasterzu, Ty powołałeś Apostołów i uczyniłeś ich rybakami ludzi. Wezwij i dzisiaj młodych ludzi do Twojej służby. Ty nieustannie żyjesz dla nas. Twoja ofiara nieprzerwanie uobecnia się na naszych ołtarzach, bo pragniesz, by wszyscy ludzie mieli udział w Twoim odkupieniu. Niechaj ci, których powołałeś, rozpoznają Twoją wolę i daj im oczy otwarte na potrzeby całego świata. Daj im usłyszeć nieme prośby tylu ludzi, błagających o światło prawdy i ciepło prawdziwej miłości. Pozwól im wiernie trwać w dziele budowania Twego Mistycznego Ciała, by w ten sposób kontynuowali Twoje posłannictwo. Uczyni ich solą ziemi i światłością świata. Panie spraw, aby wiele dziewcząt i chłopców wielkodusznie i bez wahania poszło za głosem Twej miłości. Obudź w ich sercach pragnienie doskonałego życia według Ewangelii oraz wolę bezinteresownej służby dla Kościoła. Daj im gotowość przyjścia z pomocą wszystkim tym, którzy potrzebują ich pomocnych rąk i miłosiernego pochylenia nad ludzką nędzą. Amen.

## Zaproszenie do wspólnej modlitwy

Możemy zwracać się z prośbami do Boga o powołania kapłańskie i zakonne prosząc o wstawiennictwo bł. ks. Antoniego, 12 każdego miesiąca w kościele pw. św. Józefa w Sandomierzu na Mszy św. o godz. 18.00.

Zgromadzenie Córek św. Franciszka Serafickiego  
Plac Św. Wojciecha 2, 27 – 600 Sandomierz  
fra-sand@neotrada.pl; www.franciszkanki.sandomierz.pl  
(strona w przygotowaniu)

# REWERZANKA



NR 1 / STYCZEŃ 2015

Zgromadzenie Córek św. Franciszka Serafickiego

## Nowe narzędzie ewangelizacji

Na zbiegu Nowego Roku i Roku Życia Konsekwowanego otrzymujemy do rąk miesięcznik „Rewerzanka”, który pragnie przybliżyć osobę bł. Ks. Antoniego Rewery jak też dzieło jego życia - Zgromadzenie Córek św. Franciszka Serafickiego. W ten sposób będziemy zapoznawani z ideałami życia zakonnego widzianego oczami proboszcza parafii św. Józefa w Sandomierzu. Jest to także okazja dla wielu osób świeckich, aby zgłębić duchowość kapłana, który wierny Bogu i powierzonym sobie parafianom poniósł męczeńską śmierć w Dachau. Redakcji życzymy wielu łask wyproszonych u Boga przez wstawiennictwo bł. Ks. Antoniego, jak też sił i pomysłów w podejmowaniu tego dzieła wpisującego się w ewangelizację współczesnego świata. Szczęść Boże!

Ks. J. Dąbek – prob. Parafii p.w. św. Józefa w Sandomierzu



Logo Roku Życia Konsekwowanego 2015, który zapowiedział Papież Franciszek, wyraża podstawowe wartości tej szczególnej formy życia i podkreśla „nieustanne działanie Ducha Świętego, który w ciągu wieków pomnaża bogactwa płynące z praktyki rad ewangelicznych poprzez liczne charyzmaty”. Przedstawia ono gołębia utworzonego z napisanego w języku arabskim słowa „pokój”. Ma to oznaczać, że powołanie do życia konsekrowanego jest przykładem powszechnego pojednania w Chrystusie. Gołąb unosi się nad symbolizującą harmonię elementów ludzkich i ponadnaturalnych mozaiką w formie wody. Tuż obok umieszczono trzy gwiazdy jako odniesienie do miłości trynitarniej. Z kolei nad skrzydłami gołębia unosi się wielościenny symbol globu oddający często podkreślaną przez Papieża Franciszka mnogość kultur współczesnego świata. W logo umieszczono także dwa łacińskie napisy: „Życie konsekrowane w Kościele dzisiaj” (Vita consecrata in Ecclesia hodie) oraz „Ewangelia, Proctwo, Nadzieja” (Evangelium, Prophetia, Spes).

# List apostołski Ojca Świętego Franciszka do wszystkich osób konsekrowanych

wybrane fragmenty

Piszę do was jako Następca Piotra, któremu Pan Jezus powierzył zadanie umocnienia swoich braci w wierze (Łk 22,32), i piszę do was, jako wasz brat, konsekrowany Bogu, podobnie jak i wy. Razem dziękujemy Ojcu, który nas powołał do pójścia za Jezusem w pełnym posłuszeństwie Jego Ewangelii i w służbie Kościołowi oraz wlał w nasze serca Ducha Świętego, dającego nam radość i sprawiającego, że świadczymy całemu światu o Jego miłości i Jego miłosierdziu.

Odpowiadając na odczucia wielu z was oraz Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, z okazji 50. rocznicy Konstytucji dogmatycznej o Kościele Lumen gentium, która w rozdziale VI mówi o zakonnikach, a także dekretu Perfectae caritatis o odnowie życia zakonnego, postanowiłem ogłosić Rok Życia Konsekrowanego. Rozpocznie się on 30 listopada bieżącego roku, w pierwszą niedzielę Adwentu, a skończy się w święto Ofiarowania Pana Jezusa w Świątyni, 2 lutego 2016 r.

## CELE ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Pierwszym celem jest spojrzenie w przeszłość z wdzięcznością. Każdy nasz instytut jest owocem bogatej historii charyzmatycznej. U jego początków obecne jest działanie Boga, który w swoim Duchu powołuje niektóre osoby do bezpośredniego pójścia za Chrystusem, do przełożenia Ewangelii na szczególną formę życia, do odczytania oczyma wiary znaków czasu, do twórczego odpowiedzenia na potrzeby Kościoła. Doświadczenie początków następnie wzrosło i rozwinęło się wciągając innych członków w nowych kontekstach geograficznych i kulturowych, tworząc nowe sposoby realizacji charyzmatu, nowe inicjatywy i wyrazy miłości apostołskiej. Jest to jak ziarno, które staje się drzewem, rozprzestrzeniając swe gałęzie.

Ten Rok wzywa nas również, by przeżywać teraźniejszość z pasją. Wdzięczna pamięć o przeszłości pobudza nas, byśmy uważnie słuchając tego, co Duch mówi dziś do Kościoła, coraz głębiej realizowali konstytucyjne aspekty naszego życia konsekrowanego.

Przyjęcie przyszłości z nadzieją pragnie być trzecim celem tego roku. Znamy trudności na jakie napotyka życie konsekrowane w swoich różnych formach: spadek powołań i starzenie się, szczególnie w świecie zachodnim, problemy gospodarcze w wyniku poważnego globalnego kryzysu finansowego, wyzwania umiędzynarodowienia i globalizacji, pułapki relatywizmu, marginalizacja i brak znaczenia społecznego... Właśnie pośród tych niepewności, które dzielimy z wieloma nam współczesnymi, realizuje się nasza nadzieja, będąca owocem wiary w Pana dziejów, który nam nadal powtarza: „Nie lękaj się..., bo jestem z tobą” (Jr1,8).

## PERSPEKTYWY ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Rok Życia Konsekrowanego dotyczy nie tylko osób konsekrowanych, ale całego Kościoła. Tak więc zwracam się do całego ludu chrześcijańskiego, aby coraz bardziej uświadamiał sobie dar, jakim jest obecność tak wielu osób konsekrowanych, spadkobierców wielkich świętych, którzy ukształtowali historię chrześcijaństwa. Zachęcam więc wszystkie wspólnoty chrześcijańskie do przeżywania tego roku przede wszystkim, aby podziękować Panu i z wdzięcznością przypomnieć o otrzymanych darach, które nadal otrzymujemy za pośrednictwem świętości założycieli i założycielek oraz wierności własnemu charyzmatowi tak wielu osób konsekrowanych. Zachęcam was wszystkich do zgromadzenia się wokół osób konsekrowanych, by radować się z nimi, dzielić ich trudności, by współpracować z nimi, na tyle, na ile to możliwe, żeby kontynuować ich posługę i ich dzieło, które jest też dziełem całego Kościoła. Niech odczuwają miłość i serdeczność całego ludu chrześcijańskiego.

Błogosławię Pana za szczęśliwą zbieżność Roku Życia Konsekrowanego z Synodem o rodzinie. Rodzina i życie konsekrowane są powołaniami wnoszącymi bogactwo i łaskę dla wszystkich, przestrzeniami humanizacji w budowaniu relacji życiowych, miejscami ewangelizacji. Możemy pomagać sobie nawzajem.

Zawieram ten Rok Życia Konsekrowanego Maryi Dziewicy, słuchającej i kontemplującej, pierwszej uczennicy swego umiłowanego Syna. Spoglądajmy na Nią, umiowaną córkę Ojca, przyobleczoną we wszystkie dary łaski, jako niezrównany wzór pójścia z miłością za Bogiem i służenia innym.

Wdzięczny już teraz, wraz z wami, za dary łaski i światła, jakimi Pan zechce nas ubogacić, towarzyszę wam z Apostolskim Błogosławieństwem.

Watykan, 21 listopada 2014 r.

Święto Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny.

Franciscus



Siostra Rozalia, foto Ks. Tomasz Lis

# Historia Zgromadzenia Córek św. Franciszka Serafickiego



Bł. ks. Antoni Rewera proboszcz parafii św. Józefa - zdjęcie z okresu międzywojennego

Zgromadzenie Córek św. Franciszka Serafickiego, należące w Kościele do wielkiej rodziny zakonów franciszkańskich, powstało w Sandomierzu w latach dwudziestych ubiegłego stulecia. Założycielem Zgromadzenia jest bł. Antoni Rewera (1869-1942), kapłan diecezji sandomierskiej, zamordowany przez Niemców w obozie koncentracyjnym w Dachau w 1942 roku, beatyfikowany przez św. Jana Pawła II w Warszawie, 13 czerwca 1999 roku w gronie 108 męczenników II wojny światowej. W gronie tym został też beatyfikowany siostrzeniec ks. Rewery, kapelan marynarki wojennej, bł. ks. komandor Władysław Miegoń.

Ks. Antoni Rewera ur. się 6 stycznia 1869 r. w Samborcu k. Sandomierza, święcenia kapłańskie przyjął w 1893 r. w Sandomierzu. Od początku swojej kapłańskiej pracy związany był z franciszkańskimi tercjarzami. Zafascynowany ideałem ewangelicznego życia według myśli Św. Franciszka z Asyżu, krzewił te idee w swoim środowisku. Czas jego kapłańskiej posługi przypadł na czasy trudne dla Kościoła i dla naszej Ojczyzny, którą po synowsku miłował. Miłował też kapłaństwo i był wielkim przyjacielem ludzi, szczególnie tych najuboższych. Żadna ludzka bieda i ta duchowa, i ta materialna nie była mu obojętna, więc angażował się w różnorodną religijną i społeczną działalność. Miał też dar ochotnego gromadzenia ludzi wokół wspólnego dobra.

Bł. Antoni, opiekując się duszpastersko tercjarzami w Sandomierzu, dał początek naszemu Zgromadzeniu - Córek św. Franciszka Serafickiego. Przy współpracy Tercjarzy, w 1928 r. założył w Sandomierzu Schronisko dla samotnych, podeszłych w latach Tercjarek, a gdy przy Schronisku zaczęły gromadzić się wolontariuszki, młode dziewczęta chętne do modlitwy i opieki nad Rezydentkami w Schronisku, w 1933 r. otworzył dla nich nowicjat i napisał dla tej Wspólnoty zakonną Regułę Życia opartą na Regule III Zakonu św. Franciszka. Podjął też starania o zatwierdzenie Zgromadzenia przez władze kościelne. Niestety wybuch II wojny światowej, a potem aresztowanie i śmierć Ks. Rewery, przerwały działania zmierzające do kanonicznego erygowania Zgromadzenia. Po zakończeniu działań wojennych „osieroconą” Wspólnotą Ojca Rewery zaopiekował się ks. Wincenty Granat, obecnie Sługa Boży i dopiero w 1959 r. Bp Jan Kanty Lorek zatwierdził Zgromadzenie

Córek św. Franciszka Serafickiego na prawie diecezjalnym. Obecnie, od 8 grudnia 1999 r. Zgromadzenie posiada prawa papieskie.

Z woli Ojca Założyciela Zgromadzenie przyjęło duchowość opartą na Regule św. Franciszka z Asyżu. Główne rysy tej duchowości to tajemnica Krzyża i Chrystusowej Męki oraz cześć do Matki Najświętszej. Ojciec Założyciel pragnął, aby jego duchowe córki „podejmowały każdego dnia akty pokutne i wynagradzające Boskiemu Sercu Jezusa za wyrządzone zło i zniewagi” (z reguły). Każdego dnia zatem Siostry wynagradzają Bogu za niewdzięczności i wszelkie dziejące się na świecie zło. Kolejnym celem Zgromadzenia jest „wielbienie Boga w Trójcy Jedynego w Jego misterium odkupieńczej miłości na krzyżu i szerzenie Chrystusowego królestwa prawdy i miłości”.

Córki św. Franciszka Serafickiego są Zgromadzeniem habitowym, na prawie papieskim, oddanym modlitwie i czynnemu apostołstwu. Zawołanie Zgromadzenia brzmi: Ku Bogu w bliźnim. Siostry realizują je podejmując pracę w duszpasterstwie parafialnym, spełniając funkcję zakrystianek, organistek, kancelistek i kucharek. Siostry zajmują się też katechizacją dzieci i młodzieży, prowadzą domy rekolekcyjne oraz działalność charytatywną wobec tych, którzy potrzebują pomocy duchowej lub materialnej. Swoje oddanie Bogu siostry wyrażają w ślubowanych radach ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Do wieczystych zaślubin przygotowują się poprzez wielostopniową formację, która obejmuje kandydaturę, 1 rok postulatu, 2 lata nowicjatu i 6 lat junioratu. Po odbyciu formacji czasowej składają śluby wieczyste.

Śluby zakonne są przymierzem łączącym osobę zakonną w miłości z Bogiem, Kościołem i Zgromadzeniem. Jako Zgromadzenie powołane w Kościele i dla Kościoła, siostry polecają Bogu w modlitwie wszystkie intencje Kościoła, Ojca Św., biskupów i kapłanów, modlą się o nowe powołania do służby Bożej w Kościele i we wszystkich tych intencjach, o które proszą wierni oraz wszyscy potrzebujący duchowego wsparcia i zakonnej modlitwy. Z woli Ojca Antoniego dużo też siostry modlą się za katolickie małżeństwa i rodziny, co jest wielkim wyzwaniem naszej epoki.